

MICHAŁ SIERBA

Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi
michal_sierba@wp.pl

**POWINNOŚCI MIEJSKIE TYKOCINA
WEDŁUG INWENTARZA Z 1727 R.*****Wstęp**

Edytowany tekst jest częścią większej całości. Jest to fragment dokumentu, którego tytuł brzmi: *Kontynuacja inwentarza dóbr tykocińskich z adyutamentem niektórych punktów do rozporządzenia i dobrej dyspozycji należących Im. P. Janowi Ferdynandowi baronowi de Trachemberg gubernatorowi i ekonomowi tychże dóbr*. Znajduje się on w Archiwum Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie pod sygnaturą: Archiwum Roskie, Akta Rodzinno-Majątkowe, sygn. 412 i mieści się na stronach 46–55. Problem, jaki pojawia się na samym początku, to odnalezienie wcześniejszej części tego dokumentu, gdyż jego tytuł sugeruje, że takowa istniała. Najprawdopodobniej pierwszą częścią tego dokumentu jest inwentarz zamku spisany 6 stycznia 1727 r.¹ Taki wniosek nasuwa kopia obu tych dokumentów umieszczona w jednym poszycie i pisana ciągiem². *Kontynuacja...* została sporządzona 2 marca 1727 r. Tekst jest odręczny, spisany na kartach o formacie zbliżonym do A4.

Edycja tekstu została przeprowadzona w oparciu o instrukcję wydawniczą Kazimierza Lepszego³. Pisownia została zmodernizowana, tak by od-

* Tekst jest naukową edycją źródłową, nigdzie wcześniej niepublikowaną.

1 Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, Akta Rodzinno-Majątkowe, sygn. 411, s. 77–87.

2 Tamże, s. 65–76. Możliwe jest także, że są to dwa odrębne dokumenty, co sugeruje Jan Glinka. Twierdzi on też, że *Kontynuacja...* jest jedynie konceptem przedłużenia inwentarza zamku, dlatego według jego toku rozumowania trzeba traktować te akta jako dwa osobne dokumenty (Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Teki Glinki, 278, s. 89).

3 K. Lepszy, *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.*, Warszawa 1957.

powiadała dzisiejszym standardom. Na przykład słowa typu: *wszystkiemi, domowemi* zostały zamienione na: *wszystkimi, domowymi*. Zmodernizowano pisownię słów zakończonych w rękopisie na *-em*, np. *takiem* zmieniono na *takim*. W związku z tym, że w tekście XVIII-wiecznym nie pojawiała się litera „ó”, została ona wstawiona w wyrazach, które dziś pisze się z użyciem tej litery, np. *przod, sąsiadow* zostało zamienione na *przód i sąsiadów*. Wstawiano także, tam gdzie jest to wymagane, inne litery, takie jak: „ż”, „ś”, czasem „ć”. Zdarzały się również sytuacje, gdzie dwuznak „dz” zamieniano na „ć”, np. *ma bydz* na *ma być*. Pojawiły się też w tekście zapisy końcówki *-go* i *-ego* sporządzane w sposób: *-g^o, -e.^o*, co zamieniono dla lepszego oznaczenia na zapis: *-g[o]* i *-e[go]*, np. *słowo jedneg^o*, zamieniono na *jedneg[o]*, a *słowo dziedziczn.^o* na *dziedziczn[go]*. Samogłoskę „o” trzeba było zastępować „ą”, np. w przypadku, gdy w rękopisie pojawiło się słowo *zimo*, które zamieniono na *zimą*. Samogłoski „i” i „y”, a także spółgłoskę „j” w tekście modernizowano według wskazówek instrukcji wydawniczej, co tyczy się też innych niewymienionych liter. W źródle wiele wyrazów było pisanych łącznie, np.: *wrynku, strzegąsię, wrokuprzeszłym* itd. Zostały one rozłączone, przez co uzyskujemy: *w rynku, strzegąc się, w roku przeszłym*. Niektóre liczebniki dostały inną formę, niż to miało miejsce w źródle. Zamiast zapisu *1mo, 2do* postanowiono wykorzystać jedynie cyfry 1, 2. Wbrew wskazaniom instrukcji wydawniczej postanowiono zachować liczebniki w wersji oryginalnej pisanej, a nie liczbowej. Dzięki temu można lepiej zapoznać się z językiem epoki, który momentami nieco odmiennie oddawał tę część mowy (np. *czternaście* zapisywano jako *cztyrnaście*). Poza tym uważam, że jest to bardziej czytelne dla odbiorcy. Przypisy tekstowe zostały użyte w przypadku, gdy w rękopisie wystąpił ewidentny błąd pisarza, np. *wpias*, a chodziło mu o formę *wpis*. Zmodernizowano również nazwy miejscowości na dzisiejsze, np. *włość tykocka* została zastąpiona przez *włość tykocińską*, a *Trzecianna* zamieniona na *Trzcianna*. W tekście źródła występuje zmiana ręki oraz dopiski na marginesie i pod tekstem. Wszystko to zostało oznaczone przypisami tekstowymi. Przypisy rzeczowe objaśniają położenie wymienionych w źródle miejscowości, rzek i jezior, a także niektóre niejasne sformułowania, np.: *zwierzchność zamkowa*, mają one też nakreślić położenie wymienionych w tekście budynków (*alumnat, kościół bernardyński, zamek*) czy mostów. Słowa, które już wyszły z użycia albo zmieniło się ich znaczenie, zostały opatrzone przypisem rzeczowym, np. *karbona* czy *jarzyna*. W edycji zostały wykorzystane skróty: *J. W. I. M.* (Jaśnie Wielmożnych Ich Mościów), *I. M.* (Ich Mościowi), *Jks.* (Jegomości księdzu), *S.* (świętego). Dostosowano ponadto do dzisiejszych standardów pisownię małych i dużych liter, np. *Burmistrz, Gminski* zamie-

niono na *burmistrz, gmiński*. Układ tekstu został zmieniony, gdyż w oryginale pierwszy wiersz akapitu „wystawał”, a tekst poniżej miał wcięcie akapitowe, odwrotnie niż dzisiejsza maniera.

Jak sam tytuł źródła wskazuje, jest to inwentarz miasta Tykocin wraz z zarządzeniami prawno-porządkowymi. Edytowany fragment, poświęcony jest powinnościom mieszkańców Tykocina wobec miasta i właściciela. Dokumenty tego typu należą do źródeł pisanych, bezpośrednich, aktowych, są także zaliczane do źródeł gospodarczych. Ten rodzaj archiwaliów charakteryzuje się dużą wiarygodnością. Inwentarze dóbr były spisywane z różnych powodów. Do najczęstszych należały: zmiana właściciela, oddanie włości w zastaw, zmiana na urzędzie przede wszystkim starosty, ekonoma lub gubernatora. Dokument został spisany na tę trzecią okoliczność, gdyż w 1727 r. ekonomem i gubernatorem dóbr tykocińskich został Jan Fryderyk Trachemberg i sprawował swą funkcję do 1729 r. Oczywiście dokument ten musiał zostać sporządzony na polecenie ówczesnego właściciela Tykocina, czyli Jana Klemensa (Kazimierza) Branickiego.

Powinności miesckie, [w:] Kontynuacja inwentarza dóbr tykocińskich z addytamentem niektórych punktów do rozporządzenia i dobrej dyspozycji należących Im. P. Janowi Ferdynandowi baronowi de Trachemberg gubernatorowi i ekonomowi tychże dóbr.

2 III 1727

Oryg.: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, Akta Majątkowe, sygn. 412, s. 51–55.

[s. 51] Powinności miesckie

Jako każde dzieło i sprawa zaczyna się i swój skutek brać powinna od bojaźni boskiej, a do obrazy majestatu Jego po miastach i publicznych miejscach najczęściej bywają okazyje, jak powinni, będą mieszczanie i wszyscy katolicy w tym mieście mieszkający, naprzód ustawy boskie i kościelne^a we wszystkim zachowywać i wypełniać. We dni święte do kościoła na nabożeństwo ze wszystkimi domowymi, jedneg[o] tylko w domu dla ostrożności od ognia zostawiwszy chodzić, czego dziesiątnicy⁴ dojrzeć powinni, a jeżeliby dla hultajstwa lub niedbalstwa kto nie był, za świadectwem dwu

^a W rękopisie: kościelnie.

⁴ Tu w znaczeniu: porządkowi w miastach opiekujący się 10 budynkami, stróże porządku publicznego.

sąsiadów, taki koždy ile razy w święto nie słucałby mszy, do karbony⁵ miejskiej na świece do kościoła po groszy piętnaście zapłacić ma. Ciż mieszczanie uczciwie i pobożnie żyć, wszelkiego strzegąc się nierządu mają, a jeżeliby, która osoba nierządem z zgorszeniem ludzi bawić się miała, taka na przykład inszym publicznie w rynku ma być karana. A gdyby się nie miała poprawić, tedy za powtórny dowodem z miasta wygnać ją będzie należało, a który by gospodarz taką osobę w domu swym przechowywał, taki ma być więzłą dwu niedziel i winą cztyrnastu grzywien karany, czego urząd miejski sub amissione^a et incapacitate na dalszy czas tegoż urzędu przestrzegać i zamkowej zwierzchności⁶ donosić obowiazany będzie, której penie⁷ nie tylko katolicy, lecz i Żydzi podlegać mają.

Kiedy zaś przez przypadki ogniowe, często też miasto ciężkiej i niezwycajnej podlegało ruinie, za czym zabiegając, dalszej z nieostrożności i złeg[o] rozporządzenia pochodzącej to się waruję, ażeby na domach et quoqunz[ue] titulo budynkach w rynku i ulicach celniejszych blisko rynku dachów słomą krytych żaden nie miał. Inne zaś rozporządzenie respektem tejże ostrożności od ognia ma być do egzekucyi przywiedzione, juxta mentem uni[s. 52]wersału in anno 1721⁸ wydanego, którego wpis^b mają katolicy i Żydzi, a originale do zamku przy tym inwentarzu podano jest.

Bruki w rynku przed domami opadłe podnosić i jakimkolwiek sposobem zepsowane także rynsztoki, każdy gospodarz swoim kosztem reparować powinien, a z inszych pobocznych i prywatnych ulic gnoje za miasto wywozić pod winą grzywien 14.

Rzeczkę nazwaną Motława⁹ poprzez miasta do Narwi wpadającą corocznie miasto, tak katolickie, jako i żydowskie przez połowę dodając ludzi, wyprzątać i chędożyć¹⁰ na wiosnę jak wody opadną powinni, a że sami Żydzi też rzeczkę zaszpecają, zaczym drzewa na ocembrowanie¹¹, a ludzi do ocembrowania z nimi równie i katolicy dawać będą. Zamek zaś cieślów ma-

^a *Wyraz starty i na nim napisane: amissione.* ^b *W rękopisie: wpias.*

⁵ W znaczeniu: skarbony.

⁶ Chodzi tu o urzędnika, ekonoma lub gubernatora tykocińskiego, mającego swą siedzibę na zamku. W tym okresie te dwie funkcje łączył baron Jan Ferdynand de Trachemberg.

⁷ W znaczeniu: kara pieniężna, grzywna. Częściej spotykana forma: poena.

⁸ Dokument nieznan.

⁹ Motława płynie przez Tykocin i stanowi granicę między dzielnicą żydowską a katolicką. Wpływa do Narwi.

¹⁰ Tu w znaczeniu: czyścić, szorować.

¹¹ W znaczeniu: zabezpieczać, umacniać, opatrzeć ścianami drewnianymi.

gistrów dwu i to wszystko do egzekucyi przywiedzie, gdyż za takim porządkiem zimą przez wejście z Narwi ryb do sadzawek będzie wygoda i intrata^a skarbowi.

Mosty. Pierwszy od miasta do kościoła bernardyńskieg[o] idąc same miasto, to jest katolicy z Żydami, przez połowę Żydzi od alumnatu¹², a chrześcijanie od oo. Bernardynów¹³ zawsze reparaować, ile będzie trzeba powinni; który most że w roku przeszłym gruntownie de novo jest erygowany¹⁴, zaczym paręcze tylko teraz proste i cienkie sami Żydzi sporządzić powinni, dla pewnej przyczyny. W dalszym zaś czasie gdy trzeba będzie paręcze robić lub naprawować, tedy połowa tak jako mostu i do katolików należeć będzie. Drugi most od oo. Bernardynów aż do tamy kamiennej włości tykocińskiej^b poddani, do czego Trzcianna^c i Złоторia¹⁶ należą, sporządzać powinni, a za tamą kamienną i między tamą mostki małe ku karczmie wsi Zakątkowstkie^d: Laskowice¹⁷ i Brzeziny¹⁸, według dzielnic swoich z dawna postanowionych robić i naprawiać mają. Most zaś od oo. Bernardynów do zamku¹⁹ idący i kładki pańszczyzną zakątkowską, przydawszy cieślów zamkowych, reparaować zwyczaj jest. Kładki zaś z mostu pier[w]szego aż do placu oo. Bernardynów mieszczanie katolicy sporządzają, [s. 53] które mosty wszystkie, ażeby zawsze dla wygody i przeprawy publicznej było dobrze sporządzone i opatrzone, zwierzchność zamkowa ma pilną mieć atencencyją^e.

Tłoki²⁰ z miasta do folwarków dla zbierania zboża, z dawnych czas należące dotąd różnie i mniej porządnie odbywane były. Zaczym teraz posta-

^a W rękopisie: intruta. ^b W rękopisie: tykockiej. ^c W rękopisie: Trzcianna. ^d W rękopisie: Zakątkowstkie. ^e W rękopisie: atencencyją.

¹² Był to przytułek dla weteranów wojskowych ufundowany w pierwszej połowie XVII w. Był to pierwszy budynek na prawo od mostu, idąc od strony miasta.

¹³ W Tykocinie na pierwszej kępie (wyspie) na rzece Narwi znajdował się klasztor i kościół bernardyński, który łączył się z miastem poprzez jeden most. Na drugim końcu mostu był alumnat.

¹⁴ Tu w znaczeniu: wzniesiony.

¹⁵ Wieś leżąca, w 1727 r. i obecnie, w województwie podlaskim, w dzisiejszym powiecie monieckim, na północ od Tykocina, a 48 km od Białegostoku będącego na południowym wschodzie od Trzciannego.

¹⁶ Wieś leżąca w województwie podlaskim, w powiecie białostockim, na wschód od Tykocina, a 12 km od Białegostoku będącego na wschód od Złоторii.

¹⁷ Wieś położona na południowy wschód od Brzezin. Patrz przyp. 18.

¹⁸ Wieś leżąca, w 1727 r. i obecnie, w województwie podlaskim, w dzisiejszym powiecie monieckim, na wschód od Tykocina, pomiędzy Tykocinem a Wizną.

¹⁹ Zamek tykociński położony był po przeciwnej niż miasto stronie Narwi. Z konwentem bernardyńskim łączył go most.

²⁰ W znaczeniu: pańszczyzna nadzwyczajna, powinność kmieca, zbieranie zboża i owoców.

nawia się, ażeby z każdego[*o*] domu katolickiego[*o*] po dni trzy do zbierania oziminy²¹ i tełeż dni do zbierania jarzyny²², z rana wychodząc o wschodzie słońca, a robiąc do zachodu odbywali, a kto by był sprzecznym i wtenczas kiedy rozkażą, nie wystął albo się skrył, taki za dzień każdy i za winę po groszy piętnastu zapłacić ma pod zagrabieniem, otaksowaniem²³ i przedaniem wolnym grabieży, które pieniądze zamek do jednych rąk wybierać i za to jenej do folwarku najmować każe. Dziesiątnicy zaś według zwyczaju mają dopilnować, ażeby bez ekscypcy²⁴ z każdego domu wyprawiono, a kto nie wyprawi zamkowi donosić pod winą grzywnej jednej. Do takiejże tłoki i komornicy należeć będą, urząd tylko miejski, to jest burmistrz, gmiński i dwu ławników mają być ekscypowani²⁵. Także u Żydów ile znajdzie komorników, winników i ozdarów, chrześcijańskich żon i dziewczek służebnych, takoweż tłoki do żniwa odbywać będą^a.

Podwody²⁶ od mieszczan katolików do Białegostoku²⁷, a najdalej za mil cztery brać zwyczaj dawny jest na własną potrzebę J. W. I. M. Dobrodziejstwa Państwa dziedziczne[*go*], przy którym zwyczaju i w dalszy czas mają być konserwowani²⁸, prócz usilnej potrzeby i to za osobliwym i wyraźnym ordynansem pańskim. A że niektórzy mieszczanie dla uwolnienia się od tych podwód mający sposób, koni chować nie chcą zaczym taki każdy, który ćwierć czyli więcej gruntu zarabia²⁹, woły lub inne bydło rogate ma, podwodę z kolej na siebie przypadającą najmować będzie obowiązany, cze[*go*] urząd miejski przestrzegać pod winą grzywien trzech powinien.

Pieszko także z listami nie dalej jak za mil cztery ci, co koni i wołów nie mają, także komornicy. A że w tej powinności, tak podwodnej, jako i pieszej, niektórym bywała krzywda, iż drugich przez respekt urzędu miejskie[*go*] omijano, a inni przez to częściej podlegali kolei, trzeba tedy ażeby wszyst-

^a Zmiana ręki.

²¹ Tu w znaczeniu: zboże siane jesienią.

²² W znaczeniu: zboże jare, siane wiosną.

²³ Tu w znaczeniu: oceniać, szacować.

²⁴ W znaczeniu: bez wyjątku.

²⁵ Tu w znaczeniu: zwolnieni od obowiązku.

²⁶ Posługa komunikacyjna na rzecz pana, polegająca na dostarczeniu mu lub jego ludziom koni lub wołów.

²⁷ Stolica obecnego województwa podlaskiego, w 1727 r. centrum posiadłości Jana Klemensa Branickiego. Położony jest 36 km na wschód od Tykocina.

²⁸ Tu w znaczeniu: utrzymywać, kontynuować, robić coś dalej.

²⁹ Chodzi o ćwierć włóki lub więcej. 1 włóka chełmińska = 30 mórg = 17,955 ha = 17 955 m².

kich gospodarzów, tych co do podwód są obowiązani jeden, tych zaś co do listów noszenia należą drugi, registr z imionami i przezwiskami spisane i na tablicy przykle[s. 54]jone byli, i jeden egzemplarz w zamku, a drugi u burmistrza tych ma być regestrów, ażeby porządkiem nikogo nie mijając taka odbywana była usługa.

Iż mieszczanie czynsze zwyczajne z włók i placów należące według regestrów, które z rewizyi podawane będą po święcie S. Michała Archanioła [29 IX], wydawać co rocznie będą do rąk i za kwitami zwierzchności zamkowej płacąc salarium^a od każdego złotego po groszu.

Dziesięciny. Pieniężną mieszczanie według dawne[go] zwyczaju Jks. proboszczowi tamecznemu co rocznie, nie zaciągając ich w dalszy czas, oddawać, a z oddanych burmistrze lub rajcy kwity otrzymywać będą.

Kiedy zaś prawo popolite w dobrach dziedzicznych zapisów wieczystych, testamentów i legacyi kościołom na grunt dziedziczny pański poddanym czynić zabrania, jako tedy takowe zapisy waloru mieć nie mogą, tak żaden z mieszczan poddanych i Żydów jakimkolwiek pretekstem zapisywać, legować, ani zastawiać gruntów i placów nie powinien duchowieństwu, ani szlachcie pod zapłaceniem winy grzywien dwudziestu, takowejże winie podlegać będzie każdy z urzędu miejskiego, który by się ważył przyjmować i pisać^b takowe zapisy, testamenta lub legacje.

Urząd miejski według praw i przywilejów swoich jurysdykcyą mający, przez dni dwa w każdym tygodniu na sądy zasiadać, każdemu ukrzywdzonemu sprawiedliwość według prawa magdeburskiego czynić i dekreta ekstraktem autentice wydawać^c będzie obowiązany, nie broniąc jednak od ostatniego dekretu swego stronie uciążliwą się znajdującej do sądu zamkowego apelacyi.

A że na miarę trunków różni ludzie utyskują, zaczym gar[n]ce tak do miodu jako i piwa, także kwatyrki³⁰ do gorzałki, jeżeli dawnych Żydzi nie pokażą, de novo mają być sporządzone i cechowane i według nich każdy szynkarz małą miary sporządzić sobie, a zwierzchność zamkowa w pół roku rewizyją czynić, i te miary z cechowanymi weryfikować, a które by mniejsze

^a W rękopisie: solarium. ^b W rękopisie: zapisać. Częstka za- jest wyblakła, co może świadczyć o próbie jej wytarcia. ^{c-c} Pod tekstem głównym na s. 54 zapisano te słowa pomiędzy krzyżykami i oznaczono w głównej narracji krzyżykiem, gdzie je wstawić. U góry strony jest krzyżyk znaczący zapewne, że znajduje się jakaś część tekstu poza główną narracją. Fragment został spisany tą samą ręką, co reszta źródła.

³⁰ Tu w znaczeniu: miara objętości ciał płynnych lub sypkich, 1/4 litra, naczynie o tej pojemności.

byli, psować³¹ i tłuc każe i kto by miał miary fałszywe, grzywien trzy winy zapłaci, gdyż według ceny zbóż i cena likworów³² stanowiona bywa.

Na targach i jarmarkach ażeby zdzierstwa nie było i od ludzi sprzedających i kupujących więcej nad instruktarz arendarze nie brali, zwierzchność zamkowa przestrzegać każe i żaden inszy do wybierania tak targowe[go] jako i jarmarkowe[go] interesować się nie ma, prócz samych [s. 55] arendarzów. Od drew tylko z każdego woza po jednym polanie³³ do kordygardy³⁴ brać należy, a podczas jarmarków cechmistrz koźdy, według dawne[go] zwyczaju, zwierzchności zamkowej po tynfie³⁵ jednym płacić będzie.

Bywał zwyczaj, że na winnice wieprze z folwarków dla ukarmienia dawano, przez co że wielkie dotąd było zatrudnienie, a często przez niedozór winników i szkoda, tedy już odtąd wieprze, ani świnie folwarkowe dawane nie będą do winnic, lecz za tę ukarmienie od każdego kotła gorzałczane[go] po złotych ośmiu na święto S. Marcina [11 XI] na kupienie wieprzów, ci co robią i kurzą gorzałki do skarbu wypłacać będą.

Rybacy lubo dawniej do dawania ryb dla wygody pańskiej byli obowiązani, jednakże już za to sumę pieniężną w regestrach czynszowych wyrażoną według postanowienia wypłacają, zaczyn porcje tylko I. M. gubernatorowi należąca we środę, piątek i sobotę każdego te[go] dnia, jak na 3 półmiski ryb wydawać mają, ^aod lodu do lodu, to jest od wiosny do zimy^a, a na wygodę pańską zimą na jeziorach niewodem³⁶ zamkowym łowić ryby będą. Jeziora zaś są te: 1. Białe, 2. Kamienne, 3. Przełek, 4. Niedzwieć, 5. zatoka pod Sieburczynem, 6. zatoka przy Biebrzy, 7. jezioro pod Strękowem, 8. jezioro w widłach, 9. jezioro pod Wizną³⁷. Na których jeziorach, zatokach i gdzie-

^{a-a} Na lewym marginesie na s. 55 zapisano te słowa pomiędzy krzyżkami i oznaczono w głównej narracji krzyżykiem, gdzie je wstawić. U góry strony jest krzyżyk znaczący zapewne, że znajduje się jakaś część tekstu poza główną narracją. Fragment został spisany tą samą ręką, co reszta źródła.

³¹ W znaczeniu: niszczyć.

³² Tu w znaczeniu: napój, płyn alkoholowy.

³³ W znaczeniu: kawał drewna przeznaczony na opał.

³⁴ W znaczeniu: pomieszczenie dla straży wojskowej. Częściej spotykana forma: kordegarda.

³⁵ Tynf (lub tymf) – rodzaj monety bity przez Jana Kazimierza w latach 1663–1665. Była to pierwsza moneta złotówkowa, przy czym jej wartość realna nie sięgała nominalnych 30 gr (czyli 1 zł obrachunkowego). Waga monety początkowo wynosiła 9,1 g, spadając do 6,73 g, a próba do VIII.

³⁶ Tu w znaczeniu: rodzaj dużej sieci rybackiej, złożonej z matni i skrzydeł, sieć tę ciągnie się na dwóch łódkach.

³⁷ Jeziora: Przełek, Niedzwieć, jezioro w widłach, zatoka przy Biebrzy to miejsca skądinąd nieznanne. Jezioro Białe najprawdopodobniej znajduje się niedaleko miasta Augustów na

kolwiek na Narwi, jeżeliby się kto postronny prócz samych rybaków ważył jakimkolwiek sposobem ryby łowić, tedy rybacy, tak starsi jako i młodszy, łapać, zabierać z rybami i czółnami do zamku prowadzić powinni. Cóż rybacy do statków, ku Gdańsku lub na powrót płynących, leguminę³⁸ dla flisów czółnami wodą, według dawne[go] zwyczaju, odwozić mają, kiedy tego będzie potrzeba z pomocą młynarzów. A że rybacy prócz tej usługi porcyją do zamku i za ryby znaczną sumę przy czynszu płacą, o czym wyżej wyrażono, tedy od wszelkiej usługi naszej zamkowej i miejskiej są uwolnieni.

ABSTRACT

The urban Tykocin duties according to the inventory from 1727

Presented text is an edition of the historical document titled: *Kontynuacja inwentarza dóbr tykocińskich z addytamentem niektórych punktów do rozporządzenia i dobrej dyspozycji należących Im. P. Janowi Ferdynandowi baronowi de Trachemberg gubernatorowi i ekonomowi tychże dóbr*. The original of the document is stored in The Central Archives of Historical Records in Warsaw (AGAD) in collection Archiwum Roskie: Akta Rodzinno-Majątkowe with signature number 412, pages 46–55. The document was signed 2nd of March 1727 and enumerates legal obligations incumbent upon the citizens of town Tykocin.

The document presents social norms, police and fire regulations, obligations relating to maintenance of the bridge over the river Narew and the canal on the river Motławie, a tithe, and various other feudal duties imposed on the burghers. It defines also procedures for control of weights and measures, fair and market fees, obligations of millers and fishermen.

Key words: source, the inventory of goods, the duties of citizens from Tykocin, the edition of the source

północnym Podlasiu. Jezioro Kamienne znajduje się obok miejscowości Filipów, niedaleko jeziora Rospuda, na północny zachód od Suwałk. Sieburczyn to wieś położona w województwie podlaskim w powiecie łomżyńskim. Leży nad Biebrzą na północ od Wizny, a na wschód od Jedwabnego. Strękowo – dzisiejsza nazwa to Strękowa Góra. Jest to wieś w województwie podlaskim, a w 1727 r. mazowieckim. Leży nad Narwią, między ujściem rzek Biebrzy i Śliny do Narwi. Jezioro, o którym najprawdopodobniej mówi źródło, znajduje się 5 km na północny zachód od Strękowej Góry pod wsią Maliszewo. Wizna – wieś położona w dzisiejszym województwie podlaskim, w 1727 r. w województwie mazowieckim. Leży nad rzeką Narew, w połowie drogi między Łomżą a Tykocinem. Ciężko jest ustalić usytuowanie samego jeziora.

³⁸ W znaczeniu: rośliny takie jak: groch, bób, niektóre zboża, z których otrzymuje się kaszę.

РЕЗЮМЕ**Городские обязанности Тыкоцина согласно инвентаризации 1727 года**

Данный текст является редакцией фрагмента исходного документа под названием: *Продолжение инвентаризации тыкоцинских благ с дополнением некоторых пунктов к положению и хороших возможностей принадлежащих принадлежащих Яну Фердинанду барону де Трахембергу (Jan Ferdynand baron de Trachemberg) и губернатору и казначею этих благ.* Оригинал находится в Главном Архиве Древних Актов, в составе *Archiwum Roskie*, в Семейно-Имущественных Положениях, под номером 412, на страницах 46–55. Это положение было написано 2 марта 1727 года. Редактируемый фрагмент касается обязанностей тыкоцинских горожан и находится на страницах 51–55 упоминаемого документа. *Продолжение...* является концепцией продолжения инвентаризации тыкоцинского замка от 1727 года.

Описываются в нем в частности моральные нормы, правила порядка и противопожарной защиты, обязанности во время ремонта моста через реку Нарев, во время укрепления канала на реке Мотлаве, так называемые, толоки, телеги, пешее ношение писем, десятины. Содержит также положения, касающиеся контроля меры и веса, оплаты на ярмарках и базарах, а также обязанности мельников и рыбаков.

Ключевые слова: источник, инвентаризация имущества, пошлины горожан Тыкоцина, редакция источника